

Wieliczka, 28 października 2019 r.

Lech Pankiewicz
Radny Rady Powiatu Wielickiego

Wpłynęło do Biura Rady

dnia 28.10.2019 podpis JF

INTERPELACJA
Pan Tomasz Tomala
Przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego

Odpowiedź na pismo z dnia 08.10.2019 r. przysparza mi nieco problemów, ponieważ tak naprawdę nie wiem komu mam odpowiedzieć i w jaki sposób. Niemniej jednak dziękuję Panu Przewodniczącemu za sam fakt, że odpowiedź, jakby to nie nazwał, Adama Kociołka została mi udostępniona, mimo że pismo nie było adresowane do mnie.

Adam Kociołek w treści swojej odpowiedzi podejmuje próbę interpretacji pojęcia ważności interpelacji, sugerując, że powinna dotyczyć spraw istotnych dla Powiatu. Ma rację, ale między wierszami należy sobie doczytać; spraw wygodnych, czy może nieskomplikowanych dla starosty. Panie Przewodniczący. Moje pytanie dotyczyło kwestii wydatków z budżetu Powiatu Wielickiego przeznaczonych na finansowanie publikacji w kilku wydawnictwach ale przede wszystkim w gazecie „Nowy Czas Wielicki”, którą pozwoliłem sobie nazwać gazetą widmo. Starosta pisze w którejś odpowiedzi, że nie wie kim jest wydawca, ale fakturę podpisał.

Nie będę się powtarzał lecz w formie pytania ujmę ten problem: **JAK JEST MOŻLIWE, ŻE ŚRODKI PUBLICZNE SĄ WYDAWANE NA CZASOPISMO, KTÓREGO NIKT NIGDY NIE WIDZIAŁ?** Przepraszam, może tylko w okresie wyborów.

Środki publiczne wydawane z budżetu Powiatu powinny cechować się rzetelnością, celowością, gospodarnością i powinny być dokonywane w sposób oszczędny, z zachowaniem zasad: uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów. Zastanawia, jakie cele promocyjne osiągnięto dla Powiatu z publikacji w tych gazetach?

Wnoszę o sprawdzenie sposobu wydatkowania finansów Powiatu na promocję w gazetach z dokładnym przedstawieniem ile pieniędzy zostało wydanych na ten cel i dla jakich gazet.

Nawiązując do treści poprzedniej interpelacji, która spełniała wszelkie formalne podstawy tego rodzaju pisma proszę o uzupełnienie odpowiedzi na dzisiejsze moje wystąpienie o kwestie zwarte w niej. Mam nadzieję, że starosta ma dostateczną wiedzę na ten temat. Chociaż może jest ona niewygodna w aspekcie zmiany stron politycznych w Radzie Powiatu przez starostę. Trafnie to określił Artur Dunin mówiąc: „... Oczywiście ludzie zmieniają poglądy i partie, ale w takiej sytuacji to oszustwo wobec wyborców i upadek moralny.”